# KURJER WARSZAWSKI

D. 8. Lutego. — Rok 1837. Środa. № 37. Jutro, Ś. Apolonja. Uro: J.C.W. W.X. MICHAŁA Pawł:

Zasługuiący istotnie na szacunek wszystkich go znaiących, na przyiaźń licznych wielbicieli, na miłość przywiązanych krewnych, na wdzięczność mnóstwa nieszczęśliwych których był dobroczyńcą, Antoni *Magier*, onegdaj o godzinie 7 wieczorem przeniosł się do wieczności! Żył on lat 75, młodość przepędzał na dworze Marszałka *Bielińskiego*, późniéj właściciel domu przy ulicy Piwnej, z którego przez lat wiele okazywał Publiczności stopnie ciepła i zimna; Członek b. Towarzystwa Król: przyiaciół nauk, Autor postrzeżeń meteorologicznych i rozmaitych opisów Warszawy, zaprowadziciel w naszym kraiu miary czyli prób wódek, które za urzędowne uznano i otrzymały techniczne nazwanie od iego nazwiska. Mąż prawy, mąż czystego sumienia. Zwłoki iego iutro będą pochowane. — Niepowetowaną stratę poniosła familja w zgonie ś. p. Wikt: z Rudzkich Obywatela tutejszego Józ: *Boczkowskiego* Małżonki, zeszłej z tego świata w dniu 3 b. m., któréj zwłoki w grobie rodzinnym złożone zostały. Żałobne nabożeństwo odbędzie się w Kościele XX. *Bernardynów*, iutro o godz: 10 rano, na który to obrzęd, Mąż przyiaciół, znaiomych i pobożnych chrześcjan zaprasza. — Przy ciągle trwaiących mrozach, od dni 11, barometr bardzo wysoko się utrzymuie, w d. 6 b. m. w południe dochodził 28 cali 6,67 linji, to iest o 12 linji wyżéj nad średnią wysokość barometru w Warszawie. Tak wysoki stan barometru, 2 razy tylko miał miejsce w ciągu 11 lat poprzednich; to iest 1828 i 1829; w pierwszych dochodził 28 cali 6,87 lin:, d. 18 Stycz:; w 2gim nieco wyżéj 28 cali 7,71 lin:, d. 7 Grudnia; innych lat 8miu barometr niedochodził iednéj z 3ch powyższych wysokości. — Szereg wesołych zabaw tańcuiących, które co Wtorki przez cały ciąg téj zimy wydawanemi były przez Hrabiostwo Stan: *Kossakowskich*, nader świetnie i okazale zakończonym został wczorajszym wieczorem. Główny apartament domu *Mokronoskich* zamieszkany przez JW. Hrabiostwo, przedstawiał obraz prawdziwego gustu i elegancji; dobór okazałych sprzętów, z których niektóre wykończone podług wzorów z wieków średnich, odpowiadaią zupełnie tegoczesnemu stylowi mody; kosztowność bogatych materji, użytych do udekorowania ścian, i pokrycia wykwintnych mebli; wspaniałość licznych paiąków i kandelabrów, gustowność obrazów, z tych niektóre na szkle w przezroczu, ręką amatora, ale talentem prawdziwie mistrzowskim wykonane, wreście mnóstwo rozmaitych drobnych przedmiotów z ciekawością i podziwieniem oglądanych, stanowiły całość niepospolitego wyboru i układu. Zebrało się liczne zgromadzenie znakomitych osób, a wkrótce potem JOO. Xstwo Jchmość *Warszawscy* zaszczycili wieczór swoią obecnością. Gospodarstwo z Xtwem Namiestnikostwem rozpoczęli taniec polski, przechodząc wzdłuż wszystkich pokoi. Nastąpiły z kolei tańce młodzieńczemu wiekowi właściwe, które trwały do 6 dziś rano, i na chwilę tylko przerwane okazałą wieczerzą. — Ogłosiłem pierwszych dni Paździer: z. r. iż podejmuie się udzielać wiadomości heraldycznych sobom chcącym zbierać dowody do wyprowadzenia swej szlacheckiej rodowitości. Pomyślny skutek uwieńczył moie zamiary, bo przez ten przeciąg czasu zgłosiło się do mnie kilkaset osób, które stosownie do swych żądań, znalazły zawsze albo szczerą radę, albo skazówkę gdzie maią szukać potrzebnych dokumentów, lub nakoniec wszelkie ułatwienia, iakie z licznych szperań po aktach kraiowych i zagranicznych zebrać można było. Zachęcony tak licznemi zleceniami, nabywszy oraz przy ciągłem wertowaniu dokumentów nowych dla wielu familji po-

trzebnych wiadomości, podwoiłem usilność iuż to w zakupywaniu rękopismów heraldycznych, iuż w uzupełnieniu zbioru dzieł rozmaitych nie znajduiących się w handlu księgarskim i przybrałem do moiej pracy prócz kilku korespondentów, dostateczną ilość członków dla najśpieszniejszego wyrabiania wszelkich poleceń opartych na rzeczywistości. Powodem do pomnożenia ilości prawników iest termin prekluzyjny zakreślony pierwszym dniem Września r. b. Dla ułatwienia moim komitentom nie zmieniam mieszkania i ciągle przy ulicy Elektoralnej, pod Nr 778 na 1em piątrze mieszkać, i wszelkie polecenia ustne lub przez listy frankowane całodziennie odbierać będę. *Szuszkowski.* — Chociaż wczoraj w domach prywatnych w różnych częściach Warszawy tyle było zabaw przyiacielskich, iednak 600 osób przybyło na ostatnią maskaradę; lecz za to obecni nie w natłoku weselej się bawili. Tyrolka grzeczna częstowała obwarzaneczkami i orzechami. Zgrabne pastereczki wydały się niechcący że należą do towarzystw salonowych. Była para małżeńska (może ieszcze tylko zaręczeni), dowodząca ile miłość wzaiemna staie się korzystną nie tylko w pożyciu lecz i w gospodarstwie. Mieniący się Kawalerem ostatniego dnia karnawału, narzekał iż staraiąc się razem o kilka panien, iednak osiadł na koszu. Młodzik nie miał maski, a przecież należał do rzędu zamaskowanych, gdyż postać wydała iż to iest Panienka. Domina ponsowe, tudzież ubiory Dam Rossyjskich z złotem czółkiem i suknią dyftykową, należały do bardzo pięknych. Wesoły pękaty przedawał Kurjery, i przestraszał pukawką. Piękna Literatka rozdała kilka płodów swej poezji, między innemi dowodził dobroci iej serca następuiący wiersik: „Gdy chcesz ciągle doznawać chwil wesołych, błogich; wspieraj ubogich.“ Hiszpan z 15go wieku był za nadto posępnym. Dowcipna Kaszubianka zmartwiła wielu młodzików. Krakowiak i Goral dodawali wesołości. Kapiszonki nie przybyły z odpowiedzią na tę zabawę. Pustelnik uważał pilnie na zegarek, a gdy doszła 12ta, oddalił się naśladniąc ojców którzy tylko do tej godziny używali zabaw zapustnych; inny zaś podstarzały Jegomość zaraz po 12tej ukazał się z przypiętym klockiem i gęsią nogą, iako dowód że mimowolnie zostaie kawalerem, ma atoli nadzieię iż na przyszły karnawał zaprezentuie się z ogromnym godowym bukietem. — W wielkim Teatrze po *Sroce złodziej* przywołani: JPani *Rywacka* i JP. *Szczurowski*, po *Popiianemu* JPanna *Lidemann*, a w Rozmaitości po *Fletrowersie zaczarowanym*, wszyscy. — Znakomita Spiewaczka o której wysokim talencie zapewniaią dzienniki włoskie, francuzkie i niemieckie, JPani *Kreszyni*, przybyła do Warszawy, i ma dać Koncert. — Vive la Gaiété (Niech żyie wesołość) Wielki Mazur w 8miu częściach, skomponowany na pjanofor: przez A. *Sturma*, grywany w nowej Resursie i na Maskaradach, wyszedł w składzie muzyki Jg. *Klukowskiego*; cena zł. 2. — Pielgrzyma Warszaws: Nr 3 i 4 zeszytu 1go za Styczeń, oraz Nr 1 i 2 za Luty, obejmuiące pierwsze 2 numera: *Nowy Polonez i Mazur na rozpoczęcie Maskarad tegorocznych*, skomponowane i ułożone na fortepjan przez J. *Damsego*, ofiarowane W. J. *Sosnowskiej*; 2gie dwa *Dzień wesela czyli Mazur wiejski* z wierszem przez Szy: *Urbanowicza* i *Bać zdrów karnawale*, *Mazur melanholiczny* przez J. *Damsego*, wyszły z litografji podpisanych, łaskawi prenumeranci raczą się po nie zgłosić. Cena poiedyńczego exempl: zł. 1. *Pietrzykowski i Marszycki.* — W tych dniach wyszła z druku Komedja w 1 akcie z francuz: tłumaczona, pod t. *Fryderyka Brown* (rycina JPanna *Dobrzyńska* w roli Fryderyki), poiedyńczych exempl: po zł. 1 gr. 15 dostać można w kassie Teatru Rozmaitości, a w większych ilościach w domu W. Grabowskiego przy ulicy Danielowiczowskiej na 1em piątrze od frontu, gdzie kupuiącym odstępuie się znaczny rabat. — W rozpoczęciu ciągnienia 1ej klassy 49 Loterji, wczo-

raj znaczniejsze wygrane padły iak następuie: Zł. 10,000 na Nr 43,585 u Ettingera i Rattnera w Mińsku Litew:; zł. 4000 Nr 36,616 u Freindlicha w Strykowie; zł. 3000 na Nr 22,875 u Epstejna. Po zł. 1000 na Nr 3029, 21,450, 32,154, 37,446.

*Z Petersburga* 18/30 Stycznia.— W dziennikach Rossyjskich czytamy następny artykuł: »Arcybiskup góry Tabor, *Hierotheus*, ma zaszczyt uwiadomić błogosławionych synów Kościoła ś. że Cerkiew Jerozolimska, mimo trudność swego położenia pośród różnowierców, za pomocą ofiar chrześcjan, zwolna przychodzi do pierwiastkowego stanu, i że powołani iej nieszczęściami a pociągani gorącą ku niej miłością, chrześcjanie, każdego dnia pomnażaią hołdy swoie Grobowi Pańskiemu. Wdzięczna Cerkiew Jerozolimska, prócz codziennych modłów, stosownie do świętych ślubów i obowiązków swoich, postanowiła za wieczne prawidło, iżby w dniu 6 Grudnia każdego roku, zamiast odbywanego dotąd w tym dniu uroczystego nabożeństwa w tamecznym Mikołaiowskim monasterze, odprawiana była w samej katedrze, przy Grobie Pańskim, Msza Ś. przez 3ch Metropolitów, z dalszem tamecznem duchowieństwem, a po iej ukończeniu, iżby odprawiane były modły za zdrowie i szczęście Najprawowierniejszego CESARZA Jmci Bogiem-strzeżonej Rossji i całej Najiaśniejszej Jego Rodziny wraz z wiernopoddanemi synami wielkiej Jego Ojczyzny, przykładaiącemi się do budowania świątyni Jerozolimskiej; na drugi zaś dzień, w tejże katedrze, po odprawieniu Mszy Św. przez tychże Metropolitów z dalszem duchowieństwem, po rozdaniu wszystkim w tej świątyni znajduiącym się pobożnym świec, będzie miało miejsce żałobne nabożeństwo za duszę zeszłych w Bogu Samowładców Wszech Rossji i za dusze zeszłych osób, które przyłożyły się do budowania Swiętego Grodu Jerozolimy, w którego ścianach nie masz dziś prawie iednej cegły, któraby nie była okupiona kosztem gorliwości ruskiego chrześcjanina.“ (T.P.)

*Francja.*— 28go z. m. Król dawał Xięciu *Talejrandowi* posłuchanie prywatne, poczem pracował z Marszałkiem *Żerardem*, i Ministrem sprawiedliwości. — 29go z. m. był dany u dworu drugi bal, zwany małym, który się zupełnie różnił od pierwszego, gdyż zaproszono tylko takie osoby, które mniej lub więcej maią przystępu do rodziny Królewskiej. — Jedna z gazet paryzkich zapewnia, że przyiaciele Ministerjum od kilku dni, a mianowicie w czasie ostatniego balu dworskiego, najbardziej usiłowali zaprzeczać wieści, tyczącej się cząstkowej zmiany Ministrów; zapewnić iednak można w tej mierze, że 2ch teraźniejszych Ministrów, to iest Jenerał *Bernard* i P. *Gasparin* swoie urzędy tylko tymczasowo zatrzymali; zapewniaią także, że Panu *Barante* przeznaczono Ministerjum spraw wewnę:; w miejsce iego przeznaczono poselstwo przy dworze *Petersburskim* Xciu *Mortemar*, który iuż w r. 1830 piastował to urzędowanie; oraz mówią, o prędkim odjeździe Hrabiego *Sersej* do Petersburga, aby tam w niebytności Barona *Barante* sprawował urząd Pełnomocnika Francji. — Wieść, która się rozeszła, że Jenerała *Rini* uwięziono, iest zmyśloną. — Pani *Gordon*, która przez proces spiskowy w *Strażburgu* iest znaną, przybyła do Paryża. — Pan *Lasel* Dyrektor teatru francuzkiego, został nagle uwięziony; mniemaią, że miał wpaść w deces.

*Hiszpanja.*— Chociaż zbywa na nowszych wiadomościach z Hiszpanji, iednak listy prywatne z *Baiony* donoszą, że tak w mieście *Zaren* iak i w *Barcelonie* były poruszenia, które iednak przez przezorne rozporządzenie władz cywilnej i wojskowej zostały przytłumione. — Roztopnienie śniegu, było powodem zalania pól pod *Bilbao* i iego okolicy na mil kilka. — Armja Królowej w dniu 15 z. m. nie zmieniła swego stanowiska na linji prowadzącej od *Bilbao*. — Chociaż z *Santandru* przybyła znaczna część wołów do *Bilbao* dla armji Królowej, iednak tamże cena mięsa iest daleko wyższa iak zwy-

kle, przeto dotąd uboższa klassa mieszkańców cierpi dotkliwy niedostatek. — Ciągle przysyłaią do *Bilbao* składki dla wdów i sierot po poległych w czasie oblężenia tegoż miasta. Pan *Barow* Naczelnik znacznego domu handlowego angielskiego w *Bilbao*, dał do tej składki 200 gwineów.

*Niemcy.* — W Wielkiem Xtwie *Badeńskiem* oddano pod sąd kryminalny kilka osób, które sobie rozmyślnie chciały odebrać życie, iednak przez szczególne zdarzenia, od tej zbrodni wstrzymane zostały.

*Turcja.* — Donoszą z Stambułu, że nakoniec wyśledzono fałszerzy pieniędzy, którzy niedawno znaczną summę różną monetą w kurs puścili. Byli to Francuzi, którzy w srednicy miasta rozpoczęli swoią zbrodniczą pracę. — Sułtan usiłuie wkrótce doprowadzić do stopnia doskonałości szkoły wojskowe, tak morskie, iak i lądowe, nie szczędząc na to znacznych nakładów.

*Anglja.* — Sławny Doktór *Bowryng* przybył 25go z. m. z stałego lądu do *Londynu*.

## SZARADA.

2*gie* z 1*wszym* w grze znaczą, 3*cie* w liter rzędzie,
*Wszystko* lub pływa w wodzie, albo iest narzędzie.
(Zeszła Szarada *Materja.*)

## PRZYIECHALI do WARSZAWY.

Łaszewski Podpułko: Żandar: z Siedlec, Radoński Mar: Dzie: z Jarawłowa, Merweuilles Lud: Kupiec z Newszatelu, Górski Józ: Dzie: z Szwarocina.

## DONIESIENIA.

Jan Białas rodem z Wsi Łazy w Obwodzie i Powiecie Piotrkowskim Wdztwie Kaliskiem lat 30 maiący, został w roku 1830 w Grudniu do b. Wojska Polskiego wzięty, gdy dotychczas niewrócił, przeto Żona iego Barbara Białasowa wzywa Męża swego, aby o sobie dał wiadomość gdzie się znajduie ieżeli żyie. Piotrkow dnia 1 Letego 1837 roku. *Barbara Białasowa.*

Joochim Stolarski z Wsi Rogowiec w Obwodzie i Powiecie Piotrkowskim Wdztwie Kaliskiem lat 26 maiący, został w roku 1830 w Grudniu do b. Wojska Polskiego wzięty, gdy dotyczas niewrócił przeto Żona iego Justyna Stolarska wzywa Męża swego, aby o sobie dał wiadomość gdzie się znajduie ieżeli żyie. Piotrkow dnia 1 Lutego 1837 roku. — *Justyna Stolarska.*

WIEŚ w Czerskim 4 mile od Warszawy, między Tarczynem, Mszczonowem i Groj.em, z 2ma Lasami, Stawami, Młynami, większym i mniejszym, z Gorzelnią bez aparatu, Wolarnią i wszelkiemi Budynkami gospodarskiemi, Domem mieszkalnym, iest do nabycia: ktoby chciał się dowiedzieć o cenie onejże, raczy się udać do Rządzcy domu pod Nr 1349 przy ulicy Mazowieckiej.



Podaie się do publicznej wiadomości, iż w Wtwie Płockiem, Obwo: Pułtuskim, Gminie Długosiodło, iest do wypuszczenia na wieczystość Młyn i Tartak Zach, za wkupnem i opłatą ugodzonego kanonu wraz z Młynem o 2ch gankach, Tartakiem, Gruntem mor: 60 zasianym, Łąkami i w dobrym stanie Budowlą gospodarską od Czerwca 1837 r. o bliższych warunkach wypuszczenia, dowiedzieć się konkurent może na gruncie we Wsi Bessewie 1/4 mili odległej od tegoż Młyna.



Owczarnia w Sulisławicach, która od tylu lat iest znaną w kraiu iako pochodzą ca z czystej krwi Merynosów Saskich, i z których tyle Owczarń dziś w kraiu exystuiących datuią swoie pierwiastkowe zaprowadzenie przez nabycie Macior i Tryków; poleca się i w tym roku iako maiąca znaczną część wyborowych Tryków i Maciór na sprzedaż (za cenę umiarkowaną) Sulisławice leżą pod Kaliszem o 5 wiorst od Kalisza, iadąc szosą do Komory Szczypiorna. *Edw: Łaczyński.*



Klacz gniada z ciemniejszą grzywą i gwiazdką na łysinie, z ogonem czarnym lat 4 maiąca, u nóg zadnich znak od strychowania podkowami, wzrostu średniego; Klacz gniada ciemniejsza z grzywą i ogonem, czarnym, lat 3 mai ca na 4ty, roślejsza nieco od pierwszej, również znaki od strychowania na zadnich nogach, skradzione zostały dnia 1 Lutego r. b. z stajni w wsi Seroki przez gwałtowne wyważenie bramy. Mogacy o takowych koniach donieść wiadomość do W. Wojta Gminy Pass i Seroki, odbierze przyzwoite wynagrodzenie.

Nr 14,567 1/10 cześć losu zagubioną została; łaskawy znalazca raczy oddać do Drukarni Kurjera.

KONTRAKTÓW NAJMU MIESZKAŃ dostać można iedynie tylko w składzie Papieru z Jeziorny pod Nr 473 lit: C, ulica Wierzbowa.

---

Dziś rano zimna stopni 11. Wczoraj w południe 8.

TEATR WIELKI. Jutro *Nauka mężom.* *Styryjczykowie.*